

Sulin, Byłem taki smutny

Mówią: Stary-nowy Sulin
Myślę co ty pieprzysz
Bo to ten sam Sulin
Tylko w pizdu lepszy
Chce koncerty i flotę
W poniedziałki, w sobotę
Z koją w łapie
I tak ciągle i tak ciągle

Hejter i tak ciągniesz mi
Tylko że nawet nie wiesz
Nawet gdy nie byli pewni mnie
JA byłem pewny siebie
Wniosek jeden: że jak wierze w coś – to wierze mocno
Każdy napój walę z prądem
Po czym ziomie płynę pod prąd

To nie szata czyni człowieka
I weź coś kurwa powiedz
Jak ma czynić skoro szatę
Też wymyślił człowiek

Lecę po sukces
Wiele tu suk chce ze ma fotę
Mogę tak wiele
A wiele nie mogłem
Chyba to problem
Dziś gonimy na czele
To nie na bicie
To nie na stypę
Toni i to nie
I tak jest dobre
Ja i mózgojeb co kosi te głowy
i w chuju mam czy mają problem

Do mnie
Do mnie
Do mnie
Do mnie

Byłem taki smutny
Ech, taki smutny
Teraz jestem taki, he
Taki durny
Moje traki wybacz
Ale taki mój styl
Zwykle jestem taki hy,
Kiedy trzeba coś rozkurwić
Byłem taki smutny
Ech, taki smutny
Teraz jestem taki, he
Taki durny
Moje traki wybacz
Ale taki mój styl
Zwykle jestem taki hy,
Kiedy trzeba coś rozkurwić